

Ojczyzna Wołodyjowskiego

Kamieniec Podolski, to przepiękne miasto, wybudowane w kanionie rzeki Smotrycz, ze swą nigdy nie zdobytą twierdzą, było i jest, duchową i kulturową stolicą Podola. Za polskich czasów, jeszcze przed pierwszym rozbiorem, było w nim 26 kościołów i domów zakonnych, co czyniło to miejsce silnym ośrodkiem polskości, przedmurzem chrześcijaństwa, emanującym chrześcijańską kulturą... Tutaj też w okolicy posiadał swe dobra sławny szermierz Rzeczypospolitej pan Michał Jerzy Wołodyjowski, który to na murach twierdzy oddał swe życie za Wiarę i Ojczyznę. Dzisiaj ze swego pomnika przed kamieniecką katedrą, uczy i woła do nas, że „życie to szereg poświęceń”. Po czasach polskiej świetności, przyszły czasy rozbiorów, już na zawsze odłączenia od Polski, czas stopniowej degradacji chrześcijaństwa i polskiej kultury. Dzieła zniszczenia dokończył system komunistyczny, który to największe żniwa zebrał w latach trzydziestych XX wieku, kiedy to za wiarę i Polskość życie oddało kilkadziesiąt tysięcy osób a kościoły i klasztory zostały pozamykane (na całej Ukrainie życie straciło wtedy około 7 milionów ludzi). Ziemia kamieniecka została podlana krwią męczenników. Dziesiątki lat zaprogramowanej ateizacji, nie zdołały jednak zdusić ducha wiary, i tak po wielu staraniach, wizytach w Moskwie, błaganiach, w 1978 roku udaje się znów otworzyć katolicką parafię. Władze oddają najmniejszy z możliwych kościółek, dawną kaplicę cmentarną, który gromadzi ogromną rzeszę wiernych. Lata osiemdziesiąte, to jednak czas dalszych prześladowań wierzących, nie wolno do kościoła chodzić dzieciom i młodzieży; a jeśli takie się znajdują wiąże się to z represjami całej rodziny. Rok 1991, to czas „pierestrojki”, początek wolnej Ukrainy. Już w tym samym roku udaje się odzyskać katedrę kamieniecką (przez komunistów zamienioną na muzeum ateizmu), powstaje druga parafia w Kamieńcu, a w 1996 roku w zgłiszczach klasztoru dominikańskiego, trzecią już parafię zakładają OO. Paulini.

Pierwszą otwartą parafią w 1978 roku opiekują się dzisiaj Księża Chrystusowy, którzy to dokonali rozbudowy niewielkiej salki, tworząc ośrodek duszpasterski o nazwie „Centrum Jedności im. bł. Jana Pawła II”. Straszne owoce zaprogramowanej ateizacji (80% małżeństw się rozwodzi, Ukraina jest na drugim miejscu pod względem największej ilości aborcji w Europie...- po Rosji...), mobilizują do pracy duszpasterskiej i społecznej. Parafia rozwija się, gromadząc wciąż nowe zabłąkane dusze, rośnie ilość dzieci i młodzieży, które poznają najpiękniejszy, ewangeliczny sposób życia. Mamy w Parafii Świetlice środowiskową, przedszkole, wiele grup duszpasterskich (Grupki: Odnowy w Duchu Świętym, Kościoła domowego, Legionu Maryi, Franciszkanów świeckich, Rodzin Nazaretańskich, Eucharystycznego Ruchu młodych, Ministrantów,...). W naszym Centrum oprócz katechezy prowadzone są także zajęcia z języka polskiego, działalność kulturalno-oświatową prowadzi także Towarzystwo polskiej kultury...

Naszą radość z rozwijającej się parafii gasi co raz bardziej odczuwalny fakt zbyt małego kościoła (a właściwie wciąż kaplicy cmentarnej). Żyjemy więc co raz bardziej marzeniami rozbudowy kościoła... Sytuacja materialna naszych Rodaków (mimo sporej ofiarności z ich strony) nie daje nam możliwości prowadzenia takiej budowy... Ludzie średnio zarabiają 1300 grywień (=500 zł), a ceny zbliżone są do cen w Polsce (np. wódka jest tańsza niż w Polsce, ale droższe jest np. mięso...).

Za wszystkich naszych Dobrodziejów, którzy wspierają nas modlitwą, ofiarą cierpienia, groszem..., odprawiamy w naszej parafii raz w tygodniu Mszę Świętą dziękczynną i z prośbą o potrzebne im łaski... Niech Bóg i Królowa Polski mają Was w swojej opiece.

Niech Bóg Wam błogosławi

ks. Jerzy Molewski TChr
proboszcz